

W Bejrucie odkryto kompleks tuneli w miejscu eksplozji

25 sierpnia 2020

Telewizja Sky News poinformowała, że wokół miejsca eksplozji w Bejrucie odkryto podejrzane tunele i podziemne przejścia, co doprowadziło niektórych do przekonania, że gigantyczny wybuch w porcie nie był zwykłym wypadkiem, ale że „wypadek” mógł wymagać pomocy z zewnątrz. Również „The Jerusalem Post” informuje, że liczne filmy krążące w internecie, a także pogłoski i raporty wskazują, że w następstwie eksplozji w Bejrucie odkryto „tunele”.



Niektórzy twierdzili, że jest to dowód na istnienie „tuneli” Hezbollahu, w których przechowywana jest broń w porcie w Bejrucie, podczas gdy inni uważają, że była ona wykorzystywana do handlu ludźmi. Reasumując, zarówno Sky News, „The Jerusalem Post” i rosyjski „Sputnik News” twierdzą, że istnieje „labiryntowa sieć tuneli” dookoła miejsca wybuchu. Jedno jest pewne, tutaj nie chodzi o spawacza i iskrę. To jedynie wymyślona fikcja dla ciekawskich.

Dodatkowo Sky News pokazał sufit podziemnej komory i zauważył, że pobliscy mieszkańcy mieli nadzieję, że ich bliscy mogli przeżyć wybuch w tych właśnie tunelach. Raport Sky News, który został opublikowany w internecie, mówi, że ludzie prowadzący wykopaliska i poszukujący ocalałych „wiedzą, że jest tu labirynt podziemnych komór, mało tego, potężna eksplozja odkryła jedno z wejść do podziemnego kompleksu.”

Czy to „tunele”, czy też istnieje inne wyjaśnienie tych podziemnych pomieszczeń? Jak to zwykle bywa w tego typu przypadkach, zrodziło się wiele tak zwanych teorii spiskowych, zakładających, że miejsce eksplozji, a konkretnie sieć

podziemnych tuneli mieszcząca się w pobliżu epicentrum wybuchu, była wykorzystywana przez międzynarodowy kartel do handlu bronią a także dziećmi i ludzkimi narządami. Oczywiście jak pokazuje nam historia, wiele z tak zwanych teorii spiskowych z czasem okazało się niepodważalną prawdą.

<https://www.youtube.com/watch?v=boLyet03JsI>

Na razie w kwestii „tuneli” Liban wstrzymuje oddech. Z kolei niektóre media izraelskie donoszą, że Hezbollah wykorzystywał ten obszar do nielegalnego handlu bronią. Jednak śledczy, którzy znaleźli przejście do jednego z tuneli, nie nosili żadnych skafandrów ani nie używali żadnych urządzeń, jakby teren był pozbawiony ewentualnych niewybuchów. Oznacza to, że nie było obawy, że w tych obszarach znajdą pociski i niebezpieczne przedmioty.

Niemniej jednak szybkie zaprzeczanie przez Liban wszelkim nowym informacjom, stwarza wiele pytań o to, czy aby Liban rzeczywiście dąży do wyjaśnienia całej sprawy, czy wręcz przeciwnie, i mamy tutaj do czynienia z przerażeniem tamtejszych polityków, którzy doskonale zdają sobie sprawę z tego, do czego to miejsce służyło. Jedno jest pewne, czas przyniesie kolejne odpowiedzi a one nie pozostaną przemilczane.

Źródło: Globalne-Archiwum.pl